Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Łódź 29-III-30 A.

Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 29-go MARCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 88

Inspekcja sanitarna
w piekarniach łódzkich

Łódź, 29 marca.

Jak się „Express" dowiaduje, w bieżącym tygodniu miejskie komisje sanitarne rozpoczną powtórną kontrolę wszystkich zakładów piekarskich.

Pierwsza kontrola, która miała miejsce przed kilku tygodniami dała bardzo dobre wyniki i przyczyniła się do polepszenia stanu sanitarnego w piekarniach.

Obecna inspekcja sprawdzić ma w jakim stopniu zostały przez właścicieli piekarń wykonane zarządzenia władz sanitarnych

SEJM OTOCZONY POLICJĄ

która nie dopuści do demonstracyj przed gmachem parlamentu.--Podniecony nastrój w stolicy.--Środki bezpieczeństwa marsz. Daszyńskiego.

Czy dojdzie do użycia bomb gazowych?

Warszawa, 29 marca
(Tel. od wł. korespondenta)

Zainteresowanie dzisiejszem posiedzeniem sejmu wzrasta z godziny na godzinę, w miarę, jak się zbliża termin wyznaczony przez marszałka Daszyńskiego, który wbrew zapowiedzi klubu BB niedopuszczenia do obrad wszelkimi środkami, ZWOŁAŁ NA DZIŚ NA G. 11 POSIEDZENIE SEJMU.

Od rana już ul. Wiejska, gdzie mieści się gmach sejmu, JEST PRZEZ POLICJĘ SPECJALNIE CHRONIONA.

Silny oddział policji

pieszej rozstawiony jest na pl. Trzech Krzyży u wylotu ul. Wiejskiej i z drugiej strony na końcu tej krótkiej ulicy, przy zbiegu jej z ul. Piękną.

Ulica Wiejska ma dość dziwne położenie, mianowicie posiada jedną tylko przecznicę, gdyż z drugiej strony, od numerów parzystych właśnie tam, gdzie stoi gmach sejmu, ulica ta nie posiada żadnej innej przecznicy, gdyż wzdłuż niej ciągną się same ogrody, a więc ogród sejmowy, potem znany ogród Frascati, należący do hr. Branickich z pięknym pałacem tej rodziny.

Jedna przecznica ulicy Wiejskiej, a mianowicie uliczka Matejki, łącząca ją z Al. Ujazdowskiemi wybrana została na miejsce koncentracji policji konnej, której dość znaczny oddział zmobilizowano tutaj częściowo w bramach i podwórzach domów, a częściowo wprost na ulicy.

LEGITYMACJE OSÓB, UDAJĄCYCH SIĘ NA UL. WIEJSKĄ SPRAWDZANE SĄ U DWUCH WYLOTÓW TEJ ULICY, a więc przy pl. Trzech Krzyży i przy ul. Pięknej. Na ul. Wiejską dopuszczane są tylko te osoby, które mogą się wylegitymować, iż mieszkają na tej ulicy, względnie udają się do sejmu, są więc posłami, senatorami, lub akredytowanymi przy sejmie dziennikarzami. Na sali sejmowej nie widać tymczasem żadnych przygotowań.

Zapowiedzi padają jednak niezwykle groźne. OGÓLNIE MÓWI SIĘ O

użyciu bomb dymiących

ŁZAWIĄCYCH, ORAZ O GŁOŚNYCH PETARDACH, SPRAWIAJĄCYCH JEDYNIE WIELE HAŁASU.

W RAZIE, GDYBY SYTUACJA NA SALI MIAŁA STAĆ SIĘ W ZWIĄZKU Z UŻYCIEM BOMB GAZOWYCH NIEBEZPIECZNA, TO SŁUŻBA SEJMOWA PRZYGOTOWANA JEST DO UŻYCIA HYDRANTÓW, gdyż wobec drewnianego umeblowania sali i miękkich dywanów, zaścielających całą podłogę, istnieje poważna obawa zaprószenia pożaru.

GODZINA 10:

WSZYSTKIE WYLOTY UL. WIEJSKIEJ SĄ OBSADZONE PRZEZ SPECJALNY ODDZIAŁ CHEMICZNY POLICJI, WYPOSAŻONY W MASKI GAZOWE I

bomby łzawiące

ORAZ BOMBY DYMNE.

Przy użyciu tych środków policja zamierza nie dopuścić przed gmach sejmu ewentualnych pochodów demonstracyjnych, zapowiedzianych przez PPS i związek strzelecki.

Z rozporządzenia marszałka Daszyńskiego wszystkie drzwi do sali sejmowej zostały zamknięte i będą otwarte dopiero na kilka minut przed rozpoczęciem posiedzenia, gdyż marszałek Daszyński obawiał się, ŻE W SALI ZOSTANĄ PODŁOŻONE BOMBY CUCHNĄCE, KTÓRE UNIEMOŻLIWIŁYBY WOGÓLE ROZPOCZĘCIE POSIEDZENIA.

O godz. 10.30 pod przewodnictwem płk. Sławka zebrał się na plenarne posiedzenie klub BB. Obecni są niemal wszyscy posłowie i senatorowie. O godzinie 9-ej udał się do Belwederu dr. Bartel i odbył paruminutową konferencję z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, i posłem Janem Piłsudskim, który dotąd jeszcze ani gabinetu nie stworzył ani nie zrzekł się tworzenia rządu.

Komplet posłów przybyłych dziś do Warszawy jest bardzo liczny. Prawie wszystkie kluby poselskie są w komplecie.

Nowy sukces „Lorda"

Wykrył sprawców włamania do urzędu gminnego w Bratoszewicach

Łódź, 29 marca.

Przed kilku dniami w godzinach wieczornych usiłowano dokonać włamania do urzędu gminnego we wsi Bratoszewice, powiatu brzezińskiego. Włamywacze wyrżnęli szybę w oknie lokalu i zdołali już dostać się do wnętrza, gdzie jednak zetknęli się oko w oko z nocującym tam funkcjonarjuszem gminnym, uzbrojonym w rewolwer. Złoczyńcy, obawiając się nadejścia innych osób, zrezygnowali z rabunku i zbiegli.

Nazajutrz rano do Bratoszewicz zjechały władze śledcze z psem policyjnym „Lordem", który trzymany na 4-metrowej smyczy po śladach pobiegł do zagrody Kazimierza Gajewskiego, zamieszkałego w sąsiedniej wsi Nowobratoszewicze.

W mieszkaniu tem zastano 48-letniego Aleksandra Owczarka i jego syna mieli oni u siebie cały arsenał broni, oraz najnowsze narzędzia złodziejskie.

Dochodzenie ustaliło, że osobnicy ci byli rzeczywiście sprawcami włamania do urzędu gminnego, prócz tego zaś mieli na sumieniu i szereg innych wypraw rabunkowych, dokonanych w powiecie, oraz i w Łodzi.

Nie schodzić na jezdnię
przy przystankach tramwajowych

Łódź, 29 marca.

W związku ze zdarzającemi się ostatnio nieszczęśliwemi wypadkami, spowodowanemi, tem, iż publiczność oczekująca na przystankach tramwajowych, schodzi na jezdnię przed przybyciem tramwaju i w ten sposób dostaje się często pod koła samochodów, w dniu dzisiejszym, z polecenia władz policyjnych na wszystkich słupach i tramwajach przybito specjalne tablice ostrzegawcze.

Tablice te przestrzegają przechodniów przed schodzeniem na jezdnię na przystankach tramwajowych. Nieprzestrzeganie tych przepisów powodować będzie surowe kary policyjne.

Pełna tabela loterji na str. 6-ej

Krwawa zbrodnia na Bałutach

Brzytwą poraniła sąsiada, który stanął po stronie męża. — Tragiczny finał sprzeczki małżeńskiej.

Oszalała kobieta podcięła sobie gardło.

Łódź, 29 marca.

Ubiegłej nocy, jak już o tem doniosła „Republika", w domu przy ul. Spacernej 1 na Bałutach, rozegrała się krwawa tragedja miłosna.

Zamieszkały w tej kamienicy 38-letni Józef Kapelak, robotnik fabryczny, od dłuższego czasu podejrzewał swą żonę Ewę, iż go zdradza. Nie schwytał jej wprawdzie ani razu na gorącym uczynku zdrady, jednakże opierając się na zeznaniach swych znajomych, nie miał do niej absolutnie zaufania.

Wczoraj wieczorem małżonkom złożył wizytę ich sąsiad 30-letni Władysław Jaszczak. Młoda kobieta zachowywała się w jego towarzystwie bardzo swobodnie. Kapelak początkowo starał się nie zwracać na to uwagi, lecz po pewnym czasie stracił wreszcie cierpliwość i oświadczył swej żonie, że wymaga od niej, by przynajmniej w jego towarzystwie nie zachowywała się wyzywająco, wobec innych mężczyzn.

W odpowiedzi na powyższe, Kapelakowa zawołała wybuchając śmiechem:

— Czego ty właściwie chcesz ode mnie? Przecież nie jestem zakonnica.

Pomiędzy małżonkami doszło do sprzeczki. Gość stanął po stronie Kapelaka. Oświadczył on, iż K. ma rację i powinien wymagać od swej żony, by zmieniła swe postępowanie.

Młoda kobieta, która początkowo przypuszczała, iż znajdzie w Jaszczaku sprzymierzeńca, wpadła w furję. W pewnej chwili skoczyła ona do szafy, wyciągając brzytwę.

Nim Jaszczak zdążył zorjentować się w sytuacji, oszalała niewiasta rzuciła się nań, zadając mu kilka głębokich ciosów brzytwą w gardło.

Nieszczęsny runął na ziemię zalewając się krwią. Kapelak, będący świadkiem tej sceny chciał w tej chwili obezwładnić swą żonę, lecz gdy tylko zbliżył się do niej, oświadczyła mu, że go również zamorduje, jeśli się wmiesza do całej sprawy.

W parę sekund później Kapelakowa zadała sobie kilka ciosów w gardło i upadła na podłogę, brocząc krwią. Wówczas dopiero przerażony mąż wybiegł na ulicę wszczynając alarm.

Wkrótce przybyło pogotowie i policja. Kapelakowa już nie żyła. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do przybycia władz. Juszczaka w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie walczy ze śmiercią.

Dobre strony prohibicji

Zmniejszenie się przestępczości.--Powiększona skala życia.--Co mówią cyfry.

O złych skutkach prohibicji w St. Zjednoczonych pisało się już bardzo wiele. Czy poglądy, wypowiedziane z tego powodu na sam zakaz spożywania alkoholu są słuszne — to sprawa w danej chwili drugorzędna, chodzi bowiem o ustalenie, jakie są dodatnie objawy zakazu spożywania trunków. W tym względzie praktyka lat dziesięciu powinna była nastręczyć wiele materjału obserwacyjnego.

Przeciwnicy prohibicji niejednokrotnie podkreślali, że z chwilą jej zaprowadzenia przestępczość w St. Zjednoczonych bardzo wzrosła. Trudno nam wyrokować w tej sprawie, pamiętać jednak należy, że zbrodniczość w St. Zjednoczonych była zawsze nieporównanie większa, aniżeli w cywilizowanych krajach Europy. Tak np. senator Borah wyliczył, że jeszcze na długo przed wprowadzeniem prohibicji na każde 12 morderstw w New Yorku przypadło 1 w Londynie, a w jednym tylko Chicago miało miejsce 25 razy tyle napadów rabunkowych, co w całej Anglji.

Bezsilność sądów amerykańskich w stosunku do zbrodni znana jest oddawna, a zmarły świeżo prezes sądu najwyższego, Taft, nazwał to zjawisko hańbą państwa. A mimo to prawo o prohibicji wykonywane jest w 70 — 80 — proc. — mało które prawo na świecie przestrzegane jest ściślej. Przestrzeganie to byłoby nieporównanie łatwiejsze, gdyby nie ta ofensywa, jaką podjęli w stosunku do St. Zjednoczonych wielcy fabrykanci wódek.

W każdym razie liczba aresztowań za pijaństwo po wprowadzeniu prohibicji spadła o 63 proc., liczba aresztowań wogóle spadła w takim Nowym Yorku o 48 proc.; wiele więzień trzeba było zamknąć, zamknięto też liczne schroniska dla pijaków. Jednocześnie zaś bardzo podniosła się skala życia przeciętnego robotnika. Wskutek tego instytucje opieki społecznej, wielkie towarzystwa dobroczynności i t. p. zmniejszyć mogły swe wydatki o 50 do 70 proc.

Przeciwnicy prohibicji utrzymują, że obecne spożycie alkoholu w St. Zjednoczonych jest znacznie większe, aniżeli przed wprowadzeniem zakazu. Teraz pije każdy na przekór, gdy dawniej wielu wcale nawet nie wąchało żadnego alkoholu. Trudno, coprawda, obliczyć spożycie alkoholu przemycanego, bo na to nie ma żadnych realnych danych, lecz spożycie alkoholu przed zakazem było w St. Zjednoczonych olbrzymie.

Tak np. przed przystąpieniem do wojny światowej St. Zjednoczone spożywały w hektolitrach): piwa 69,741,000, różnych wódek — 2,853, 532, wina zaś 1,927,800. Czyżby dziś, wobec istnienia zakazu, można w St. Zjednoczonych wyprodukować lub przemycić tak olbrzymie ilości napojów alkoholowych?

Znany ekonomista St. Zjednoczonych prof. Fisher, obliczył wartość spożywanego przed prohibicją alkoholu na 3500 miljonów dolarów rocznie. Stanowiło to 10 proc. całorocznego dochodu narodowego. Ponieważ dochód ten wzrósł w r. 1928 do liczby 81 miljarda, więc wynikałoby z tego, że gdyby ludność St. Zjednoczonych piła dziś więcej, należałoby przeliczyć sumę przeszło 8 miljardów dolarów, co już wygląda na absurd. Z tego wniosek, że jednak ludność od chwili zakazu nie rozpija się tak, jak to bywało dawniej

W całej sprawie jest zresztą jeden jeszcze bardzo ważny moment, uznawany przez wszystkich ekonomistów amerykańskich, nawet przez przeciwników prohibicji. Oto wskutek zakazu spożywania alkoholu nastąpiło w kraju ogromne przesunięcie w zakresie potrzeb codziennych; wzrosła bardzo siła nabywcza ludności — szczególnie klas pracujących, —które dziś nabywają rzeczy użyteczne gdy dawniej wyzbywały się ciężko zarobionego grosza na zakup alkoholu. To też dobrobyt rodziny amerykańskiej podniósł się bardzo znacznie.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID"
Na aparatach „Western - Electric"

Dziś i dni następnych!
Najwspanialszy przebój sezonu.
Genialny śpiewak i artysta filmowy
Al Jolson
— jako —
Śpiewak Jazzbandu

Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i punktualnie o 10

Fundamentem małżeńskiego szczęścia

jest posag.—Tak twierdzi głośna autorka amerykańska

Popularna pisarka amerykańska Cornelia Stratton-Parker, która przez dłuższy czas mieszkała w Europie, po powrocie do Stanów Zjednoczonych rozpoczęła bardzo energiczną akcje odczytową, propagując konieczność zreformowania amerykańskiego życia rodzinnego.

„Ojcowie w Stanach Zjednoczonych, twierdzi pani Parker — nie spełniają należycie swych obowiązków, a młode pokolenie jest źle wychowywane. Pod tym względem Stany Zjednoczone powinny brać przykład z Europy. A przedewszystkiem należy do stosunków amerykańskich wprowadzić stary i wypróbowany zwyczaj europejski — posag. Posag jest dźwignią pożycia małżeńskiego".

„Małżeństwa, które pobierają się bez posagu, tracą zbyt wiele czasu i sił, aby zdobyć minimum, umożliwiające spokojny byt. Wielu mężczyzn powodowanych nadmiernym sentymentalizmem i fałszywą ambicją, nie dopuszcza nawet myśli, by ich żony miały pracować zarobkowo, dlatego późno żenią się, zapominając o tem, że im wcześniej założyliby ognisko domowe, tem wcześniej wychowaliby dzieci i tem staranniejsze mogliby dzieciom dać wychow. Dla uzdrowienia stosunków rodzinnych, dla szczęścia małżeństw i dla należytego wychowania potomstwa — dziewczęta amerykańskie muszą mieć posag".

Smutny koniec włamywaczy--miljonerów

Z wytwornego klubu powędrowali do więzienia

Dwaj eleganccy młodzieńcy w smokingach, z chryzantemami w butonierkach wychodzili właśnie z jednego z paryskich klubów, kiedy podeszli do nich inni dwaj mężczyźni, mniej eleganccy, ale zato zbrojni w legitymacje urzędu śledczego.

— Prosimy do komisarjatu — rzekli krótko, a uprzejmie.

— Do komisarjatu? To widocznie jakaś omyłka! My jesteśmy...

— Kim jesteście, dobrze wiemy. Marsz do komisarjatu, bo inaczej włożymy wam kajdanki!

Eleganccy klubmeni spokornieli, w komisarjacie zaś, widząc, że niema rady wzięli na szczerość i przyznali się do popełnienia całego szeregu włamań na terenie Paryża.

W toku badania okazało się, że przyłapani należą do bandy nieuchwytnych włamywaczy, która od kilku miesięcy była plagą Paryża. Grabieży dokonywali w mieszkaniach ludzi zamożnych, skąd zabierali tylko pieniądze, kosztowności, papiery wartościowe i cenne futra.

Zapytani o jedno z włamań przy ulicy św. Placyda, „klubmeni" oświadczyli kategorycznie, że nie oni byli jego sprawcami.

— Tego dokonał nasz szef na własną rękę. Nazywa się Bonnevoy i mieszka przy ulicy Avenue Niel.

Aresztowanych oczywiście „przymknięto", poczem policja zajęła się odszukaniem owego Bonnevoy. Po paru dniach zatrzymano go wraz z przyjaciółką Gilbertą Gerard w jednej z eleganckich restauracyj paryskich.

W drodze do komisarjatu złodziejska para obiecywała agentom policyjnym 100,000 franków za wypuszczenie jej. Dalsze dochodzenie wykazało, że Bonnevoy i Gerard zajmowali apartament luksusowy, za który płacili 10,000 franków miesięcznie, posiadali samochód i prowadzili życie nader wystawne, uchodząc w oczach sąsiadów za nadzwyczaj nie kochające się młode małżeństwo.

Podczas rewizji w gniazdku młodej pary znaleziono 331,000 franków w gotówce, ćwierć miljona w papierach wartościowych oraz wielką ilość kosztowności i futer jeszcze niespieniężonych.

O sprycie szefa bandy, owego Bonnevoy, świadczy fakt, że przyłapany kiedyś przez właściciela mieszkania w czasie rabunku, odpiął palto i pokazał trójkolorową szarfę, którą był przepasany.

— Jestem komisarzem policji — oświadczył — wezwano mnie dla skonstatowania faktu włamania. Zaraz tu przyślę agentów, którym zechce pan złożyć zeznania co do zagrabionych przedmiotów.

Tornado w Brazylji

poczynił olbrzymie spustoszenia

Z San Paolo donoszą, że gwałtowny tornado zniszczył miejscowość Bonjardin w pobliżu Pernambuco.

Według dotychczasowych wiadomości, jest ośmiu zabitych i około stu rannych. Wicher zmiótł dosłownie 250 budynków. Ludność uciekła w góry.

Marzenia ściętych głów

o dobrobycie w Bolszewji

Niesłychane brednie Kalinina

Przemawiając na zjeździe Sowietów w Woronežu, jeden z najwyższych dygnitarzy sowieckich, prezes centralnego komitetu wykonawczego Kalinin wygłosił przemówienie, w którem zobrazował przed swem audytorjum, jak będzie wyglądało państwo sowieckie za lat 15.

Gdyby marzenia mówcy ziściły się, Rosja byłaby najszczęśliwszem państwem na świecie.

Nie szczędząc barw, Kalinin malował obraz powszechnego dobrobytu i szczęścia, mówił o tem, iż po 15 latach Rosja sowiecka nie będzie potrzebowała kolei gdyż wszyscy sowieccy obywatele podróżować będą w samolotach, w najgorszym wypadku — w autach, twierdził, iż nowe domy mieszkalne budować należy bez kuchni, gdyż po 15 latach będą one niepotrzebne, wszyscy bowiem obywatele otrzymywać będą jadło i napoje w sowieckich restauracjach, oburzał się na „reakcyjny" zwyczaj rejestrowania małżeństw w księgach stanu cywilnego, gdyż po 15 latach powszechna komunizacja mienia prywatnego uczyni wszelką legalizację małżeństwa niepotrzebną.

Tak oto wygląda obraz przyszłej Rosji w przemówieniu prezesa centralnego komitetu wykonawczego Sowietów. Nieco inaczej wygląda ten sam obraz w smutnej rzeczywistości teraźniejszej, którą w wielu dziedzinach nawet prasa określa jako bliską katastrofy.

Zbliża się istotnie chwila unieruchomienia kolei rosyjskich, lecz bynajmniej nie z powodu nadmiaru samochodów i samolotów, lecz jedynie dlatego, że zużycie taboru i zupełny rozkład dyscypliny wśród pracowników uniemożliwiają eksploatację wielu linji kolejowych.

Kuchnia rzeczywiście przestaje być niezbędną częścią składową mieszkania sowieckiego obywatela, gdyż ustrój sowiecki zahamował wszelkie budownictwo mieszkaniowe i stłoczeni w mieszkaniach bolszewiccy obywatele zmuszeni są zadawalniać się jedną kuchnią na kilka lub kilkaście rodzin, zaś setki tysięcy robotników rosyjskich skazane są na zamieszkiwanie w brudnych i ciasnych barakach, pozbawionych najprymitywniejszych wygód.

Rejestracja małżeństwa stałe się naprawdę fikcją, gdyż rozkład życia rodzinnego i powszechna rozpusta pozbawiają ją charakteru trwałej gwarancji praw małżonków, zaś powszechna komunizacja mienia ludności, do której obecnie zmierza rząd sowiecki zdażyła już stworzyć powszechną i niebywałą nędzę z którą nic w świecie nie da się porównać.

LUNA
Dziś i dni następnych.
Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer
„Noce w Pustyniach"
Fascynujący dramat żądzy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni.
W rolach głównych: **John Gilbert, Imogena Robertson i Ernest Torrence.**
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Czudnowskiego. Pocz. seansów o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w sob. i niedz. od g. 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Tam, gdzie dają zapomogi

Odbieranie zapomóg wśród huku warsztatów. — „Do stempla!"—Troski i uśmiechy bezrobotnych. — Byleby tylko przetrzymać do świąt!

(Wizyta współpracownika „Expressu" w biurze zapomogowem przy ul. Łomżyńskiej).

Łódź, 29 marca.

Obecny kryzys ekonomiczny przyjął charakter wyjątkowo ostry i długotrwały, dając się dotkliwie we znaki wszystkim warstwom społecznym w naszem mieście, najdotkliwiej jednak dotknął olbrzymich rzesz robotniczych które wskutek ogólnych warunków w lwiej części znalazły się zupełnie bez pracy. Bezrobocie stanowi największą naszą klęskę społeczną, a nad jej usunięciem lub częściowem złagodzeniem pracują najświatlejsze umysły w Polsce.

Czynniki miarodajne starają się przyjść z pomocą szerokim masom robotniczym pozbawionym pracy. Zakrojona na szeroką miarę akcja zapomogowa nie może oczywiście dać tych rezultatów, jakie osiąga się przy pomocy uruchomionego w pełni przemysłu, mimo to łagodzi ona w znacznym stopniu obecną sytuację robotników łódzkich. Zapomogi stanowią dziś

główne źródło dochodów rodziny robotniczej,

dzięki zapomogom setki rodzin utrzymują się jeszcze przy życiu.

Łódzcy robotnicy odbierają zapomogi w lokalach „Funduszu Bezrobocia", rozsianych po całem mieście. Zajrzyjmy przez dziurkę od klucza do jednego z takich lokali, by się przekonać w jakich warunkach odbywa się wydawanie zapomóg.

Ulica Łomżyńska na Chojnach. Zwykła podmiejska uliczka, na którą dawniej nikt uwagi nie zwracał. Dziś jest ona Mekką, do której codziennie zdążają setki robotników po zapomogę.

Ledwie świt pobieli domy, już ciągną w stronę ulicy Łomżyńskiej grupki robotników i robotnic

z blaszankami i papierowemi zawiniątkami pod pachą,

jak dawniej szło się do pracy, bo to niewiadomo jak długo trzeba będzie czekać „za numerkiem", a z mieszkania wyszło się o świcie nawet bez przepłukania ust ciepłą wodą.

Kiedykolwiek przyjdziesz, zastaniesz już przed trzypiętrowym gmachem fabrycznym na Łomżyńskiej ulicy gromadę robotników.

O ósmej rozpoczyna się praca w biurze.

Należy zaznaczyć, że w gmachu na ulicy Łomżyńskiej, gdzie wydaje się robotnikom zapomogi, mieści się fabryka w dodatku

czynna.

O tej samej godzinie przychodzą tam więc robotnicy do pracy i po zapomogi.

W tych samych salach fabrycznych huczą przeciągle warsztaty uwijają się zaaferowani robotnicy, zajęci pracą, a obok nich tłoczą się ci, dla których pracy zabrakło, których ciężki kryzys usunął od warsztatów, którzy przyszli tu po wsparcie.

Nie trudno pojąć co czują stojący w ogonku robotnicy, przyglądający się zbliska swym towarzyszom, którzy pracą mięśni zdobywają sobie jeszcze utrzymanie. Z niejednej piersi wyrywa się mimowoli ciężkie westchnienie, a tamci stojący przy warsztatach myślą pewnie:

— *Czy i na nas przyjdzie taki czas?..*

Lecz tu nie pora na rozmyślanie i sentymenty. Trzeba szybko załatwiać formalności.

Olbrzymie sale powoli zapełniają się ludem.

Na ulicy Łomżyńskiej coraz większy ruch. Mijają się ci, którzy już wracają z tymi, którzy spieszą się, by przyjść na czas. Padają krótkie przywitania:

— Serwus, no, jak tam?..

— Tęgo, ale jeszcze czas...

Ci, którzy wracają idą wolniej, ci, którzy idą dopiero do biura, przyspieszają kroku.

Biura urzędu mieszczą się na parterze, na drugim i trzecim piętrze.

Pierwsza formalność odbywa się na parterze. W kratkowanem okienku fabrycznem wyjęto dwie szybki przez które urzędnik wyciąga ręce po dokumenty. Tu się odbywa pierwsza kontrola czyli jak to się w języku robotniczem nazywa

„stempel".

— *Trza iść do stempla...?* — powiada młody robociarz, który przed bramą nawiązał krótką rozmowę ze znajomym.

Po załatwieniu wstępnych formalności robotnik, pobierający zapomogę udaje się na drugie piętro, gdzie mieści się główne biuro i gdzie odbywa się rejestracja. Urządzene biura jest prymitywne. Nieheblowane deski tworzą zwartą ścianę, posiadającą kwadratowe otwory, imitujące okienka.

Na trzeciem piętrze mieści się kasa. Tu gromadzą się największe masy interesantów. Każdy czeka na swą kolejkę. Przy tej okazji nawiązują się rozmowy dotyczące przeważnie terminu wygaśnięcia zapomóg. Najweselsi są oczywiście ci, których termin korzystania z zapomóg kończy się

po świętach.

Kto wie co będzie potem?.. Narazie — święta za pasem...

Po minie każdego robotnika łatwo poznać ile jeszcze rat pozostało mu do odebrania.

Oto stoją przy okienku dwaj robotnicy.

— Jeszcze mam trzy raty — mówi pierwszy — a ty?..

— Ja jeszcze przez święta przetrzymam — odpowiada tamten z zadowoloną miną.

— Wam dobrze — wtrąca się trzeci — ja już tu dziś ostatni raz przychodzę.

Tamci dwaj patrzą nań współczującym wzrokiem.

A opodal huczą warsztaty, słychać nawoływania pracujących robotników, wre ciężka praca — zda się inne, nowe miasto, nieznające plajt i kryzysu...

— ab —

GRAND KINO

Dziś i dni następnych.

Szczyt polskiej produkcji filmowej.

DUSZE W NIEWOLI

Dramat współczesny w 10-ciu aktach wg. powieści **Bolesława Prusa.** Reżyserja: LEON TRYSTAN.

W rolach głównych: **Ludwik Solski, Zofja Batycka** (Miss Polonia). **Alicja Halama,** Maria Rudzka, Miecz. Cybulski. Bolesław Mierzejewski.

Emocjonująca treść. Koncertowa gra. Przepych wystawy.

Pocz. o g. 4 ppoł ost. o g. 10 m. 20, w sob., niedz. i święta od g. 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr. Orkiestra pod bat. R. Kantora.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Włamanie do fabryki i sklepu.

Ubiegłej nocy dokonano włamania do kantoru fabryki Herszkowicza przy ul. 6-go Sierpnia 47. Łupem złoczyńców padło 17 sztuk towaru jedwabnego, wartości przeszło 2000 zł.

Drugi występ włamywaczy zanotowano w sklepie spożywczym Abrama Rolnickiego, przy ul. Suwalskiej 7.

Policja zawiadomiona o obu występach złodziejskich, wszczęła dochodzenie, które jednak nie dało żadnych rezultatów.

Poród w bramie.

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ulicy Piłsudskiego 42 powiła dziecko 20-letnia Marja Szymońska, bez stałego miejsca zamieszkania. Położnicę i niemowlę przewieziono do kliniki przy ul. Południowej 12.

Przejechana przez wóz.

W dniu wczorajszym przed domem przy ulicy Drewnowskiej 54 została przejechana przez wóz Daniela Mikołajczykówna. Doznała ona ciężkich uszkodzeń cielesnych. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło poszkodowaną do szpitala.

KWIAT ŚNIEŻNY

KREM DO TWARZY I RĄK

DZIAŁA CUDOWNIE NA UPIĘKSZENIE CERY

Napad bandycki pod Sieradzem

Zbóje zastrzelili wieśniaka i ciężko zranili jego żonę.

Łódź, 29 marca.

W dniu wczorajszym władze policyjne zostały zaalarmowane bestialskim napadem bandyckim w pobliżu wsi Żywiec pod Sieradzem, którego okoliczności przedstawiały się następująco:

W godzinach wieczornych z Sieradza do Żywca powracał resorka pewien zamożny gospodarz wraz z swoją żoną. Gdy resorka znalazła się na bardzo odludnym odcinku szosy, otoczonym z obu stron lasami, nagle z gąszcza wyłoniły się sylwetki kilku mężczyzn.

Wieśniak, tknięty złem przeczuciem, zaciął konia, lecz w tej chwili usłyszał tuż za sobą groźny okrzyk:

— Stój, bo będziemy strzelać!

Przerażony wieśniak, rozumiejąc już, że ma do czynienia z bandytami, nie usłuchał ich rozkazu i pędził dalei.

Rozległo się kilka wystrzałów rewolwerowych. **Gospodarz, trafiony w głowę, padł trupem na miejscu.** Żona jego, ciężko ranna w plecy, mimo znacznego upływu krwi, miała jeszcze dość siły, by kierować resorka.

Nie udało się jej jednak zbiedz przed bandytami.

Gdy zbóje dogonili resorke, **ranna straciła przytomność.** Bandyci dokładnie zrewidowali resorkę i gdy znaleźli w niej rozmaite przedmioty, zabrali wieśniaczce jeszcze pieniądze, które miała przy sobie i następnie skryli się w ciemnościach nocnych.

Konie, nie kierowane przez nikogo, dobrnęły same do Żywca. Wieśniacy, którzy ujrzeli próżną resorkę domyślili się, że musiało się stać coś złego i wylegli na szosę.

Znaleźli oni tam zabitego i jego żonę.

Ranną przewieziono samochodem do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Zaalarmowana policja wszczęła energiczne dochodzenie. Dokonana obława we wszystkich lasach okolicznych dała rezultaty. W jakiejś kryjówce w gąszczach znaleziono trzech osobników, przypuszczalnych sprawców napadu.

Zostaną oni sprowadzeni do Warszawy i skonfrontowani z ciężko ranną wieśniaczką.

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i hołdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie.

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

Zadał nożem cios w oko,

stając w obronie napastowanej niewiasty.

Łódź, 29 marca.

Władysław Drewnowski wybrał się na zabawę do sołtysa wsi Wojdzierady pod Łodzią. Zaprosili go tam znajomi z którymi niegdyś często się spotykał.

Drewnowski początkowo nie żałował, iż skorzystał z zaproszenia. Sołtys urządził bowiem wystawne przyjęcie, zakupił wódki i wina i, podejmując miejscową elitę towarzyską ze staropolską gościnnością, starał się, by wszyscy jaknajlepiej spędzili czas.

Goście, mimo iż nie oszczędzali trunków, zachowywali się, niczem na jakimś dyplomatycznym balu. Jeden z nich, a mianowicie Adolf Gerst, nie potrafił się dostroić do reszty towarzystwa.

Gdy po północy rozpoczęły się tańce, młodzieniec ten, będąc pod dobrą datą zbliżył się do jednej z młodych niewiast, wołając:

— My pójdziemy tańczyć na podwórze, dobrze? Ci ludzie nam tylko przeszkadzają!

Gdy niewiasta odsunęła się od niego, Gerst przemocą chciał ją wziąć w ramiona. W tej chwili w jej obronie wystąpił Drewnowski.

— Jak pan śmie obrażać kobietę — krzyknął do Gersta — Jeżeli pan się w tej chwili nie uspokoi, wyrzucę pana za drzwi!

Gerst odepchnął od siebie niewiastę i spojrzawszy ironicznie na jej obrońcę, rzekł doń:

— Widzę, że pan jeszcze nie wie, z kim masz do czynienia! Jeżeli pan piśnie jedno słówko, to zaraz z panem skończę!

Gdy Drewnowski zauważył, iż G. sięga do kieszeni, przypuszczał, iż awanturnik szuka może noża, więc postanowił uprzedzić jego atak.

Wydobył więc sam z kieszeni długi nóż sprężynowy i zadał Gerstowi straszny cios, **skutkiem którego wypłynęło mu oko.**

Nieszczęsny, przewieziony natychmiast do szpitala, pozostał już na całe życie kaleką.

Drewnowski w dniu wczorajszym znalazł się przed sądem. Na sprawie tłumaczył się, iż bronił honoru kobiety.

— Chciałem zadać Gerstowi tylko lekką ranę — tłumaczył się. — Nie przypuszczałem, że zrobię z niego kalekę.

Sąd po zbadaniu świadków skazał D. na rok i sześć miesięcy więzienia.

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

Detektory od zł. 8.50. Komplet z anteną i słuchawką od zł 26.—

Radio-aparaty i części „RADIOLA"

Piotrkowska 88 (w podwórzu) telefon 105-34

WYTWÓRNIA OBUWIA! „FELJON" 58 RZGOWSKA 58

Specjalność: Obuwie na gumowych podeszwach! Poleca ostatniej mody nieprzemakalne obuwie

na gumowych podeszwach (guma indyjska)

W cenie zł. 29.90 (jasowe) męskie

„ „ „ „ 25.— damskie

Wielki wybór obuwia o podeszwach skórzanych: męskiego, damskiego i dziecinnego

UWAGA: Do magazynów obuwia, wyrobów swoich więcej nie dostarcza

Przeboje.

Do mieszkania pani Rozenbaum zgłasza się żebrak i prosi o starą garderobę.

— Poczekaj pan — powiada dobroduszna pani Rozenbaum — mam stare spodnie mojego męża, które będą zdaje się dobre na pana. Niech pan wejdzie.

Pani Rozenbaum otwiera szafę i chce wyjąć spodnie, lecz w tej samej chwili jedna nogawka zaczepiła o gwoźdź i podarła się nieco,

— Ładny interes — woła żebrak — kto mi teraz za te spodnie zapłaci?

***

Rzecz dzieje się na poczcie przy okienku, gdzie przyjmują listy polecone.

Do okienka podchodzi Fuks i wręcza list urzędnikowi, który zajęty jest właśnie w tej chwili czytaniem gazety. Zniecierpliwiony interesant puka w szybkę. Wreszcie odzywa się:

— Proszę pana, ja nie mam czasu..

Urzędnik spojrzał na niego groźnym wzrokiem, nie mówiąc jednak ani słowa bierze list do ręki poczem mruczy pod nosem:

— Niech to djabli porwą!..

— Co?

— Przecież tego nie mogę przeczytać!

— Czego pan nie może przeczytać?

— No, to co tu jest napisane: „Salomon Knakier, Wilno — Antokol 15".

***

Do redakcji pewnego amerykańskiego pisma przyniesiono zapakowaną gęś z karteczką treści następującej:

— Do redakcji „Przeglądu gospodarczego".

Zadowolony redaktor zabrał gęś do domu, ciesząc się, że znajdują się jeszcze ludzi na świecie, którzy umieją należycie ocenić pracę dziennikarską.

Gęś tę spożył do obiadu. Przed wieczorem przybył do redakcji pewien interesant.

— Dziś zrana przysłałem tutaj gęś.

— Ah, to pan! — odparł redaktor.

— Tak odpowiada — interesant — to ja. Ta gęś, wie pan, już od dwuch tygodni zdradzała jakieś chorobliwe symptomy, a dziś zrana, gdy otworzyłem kurnik, leżała na ziemi nieżywa. Chciałem właśnie pana zapytać, z jakiego powodu ona zdechła,,.

***

Służący pewnego wielkiego właściciela majątku zwierzał się przed swym kolegą:

— Dawniej, gdy przybywał do nas na zamek młodzieniec, pan mój pokazywał mu najpierw swą córkę, a potem swe posiadłości. Dziś czyni to odwrotnie: najpierw pokazuje swe posiadłości, potem swą córkę.

Hallo! Tu radjo!..

11.58 Sygnał czasu, 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych, 13.10 Komunikat meteorologiczny 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt dla maturzystów p. t „Polska a Kozaczyzna" wygł. prof H Mościcki. 15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz" wygłosi prof. K Górski. 15.45 Kącik artystyczny LSG. Występ p. Kseni Grey, prymadonny operetki Warszawskiej. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 Skrzynka pocztowa omówi dr Marjan Stępowski. 17.45 Słuchowiska dla dzieci 18.45 Rozmaitości. 19.25 Płyty gramofonowe 19.40 Komunikaty PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Kpt Fularski: Konno przez stepy Paragwaju 20.15 Recital śpiewaczy Svena Nilsona. 20.45 Odczytanie programu na dzień następny. 20.50 Koncert wieczorny 22.00 Wł. Skoraczewski feljeton p. t „Filiżanka herbaty". 22.15 Komunikaty: meteor., policyjny, sportowy. 22.25 „Ostatnia Fala" wygłosi red Jan Piotrowski 23.00 Muzyka taneczna z Sali Malinowej Hotelu „Bristol".

TEATR KAMERALNY. „ŚPIEWAK JAZZBANDOWY".

Dziś, w sobotę premjera wzruszającej amerykańsko-żydowskiej sztuki S. Raphaelsona — „Śpiewak Jazzbandowy", przygotowanej z wielkim nakładem pracy przez reżyserów: M. Melinę. W Ścibora i Sz. Dzigana reżysera teatru „Ararat".

Prawdziwą rewelacją będą występy ulubieńca publiczności warszawskiej i łódzkiej Eugenjusza Bodo, który odegra rolę tytułową i odśpiewa piosenki Al Jolsona. Całość urozmaicą barwne i efektowne wstawki, jak: rewja „Szał wiosenny" z udziałem uczenic St. Paszkówny oraz Kol Nidrei. odśpiewany przez chór synagogi pod batutą Dargużańskiego. Dekoracje E. Pietkiewicza. Udział biorą: Buczyńska, Faleńska, Trapszówna, Daniłowicz, Melina, Michalak, Pluciński, Stasiewski i Ścibor.

W niedzielę o godzinie 4 m. 30 i o godz. 8.30 oraz dni następnych powtórzenia „Śpiewaka Jazzbandowego".

TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś i dni następnych.

Największa ofiara kobiety

Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu.

W rolach głównych:

Czarująca **Billie Dove** i odtwórca czarnych charakterów **Noah Beery**

Nad program: Tygodnik Filmowy.

Ponadto: „Jedna noc w Londynie". Pikantne przygody uroczej panny. W roli głównej: Liljan Harvey.

Orkiestra pod dyrekcją L. Kantora.

Początek o godzinie 12-ej w południe. Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł

SKANDAL KOLEJOWY

Pociąg z Łodzi do Koluszek spóźnia się o 40 minut.

Łódź, 29 marca.

Codziennie odchodzi z łódzkiego dworca Fabrycznego o godzinie 18.30

pociąg zwyczajny do Koluszek,

który przybywa na miejsce przeznaczenia o godzinie 19.17 i o godzinie 19.31, a więc po 14-tu minutach, ma połączenie w Koluszkach

z pociągiem pospiesznym,

zdążającym z Krakowa do Warszawy.

Jest to jedno z najdogodniejszych połączeń między Łodzią a Warszawą, wyjeżdża się bowiem z Łodzi o wpół do siódmej wieczorem a w Warszawie jest się kwadrans po dziewiątej.

Wszystko to wygląda bardzo pięknie o ile pociąg łódzki sprawnie funkcjonuje co, niestety

nie zawsze ma miejsce.

Onegdaj naprzykład zdarzył się wypadek następujący:

Pociąg lokalny, o którym wyżej była mowa, przybył do Koluszek

z 40-to minutowem opóźnieniem

i pasażerowie nie zdążyli już oczywiście przesiąść w Koluszkach do pociągu warszawskiego.

Zamiast kurjerem musieli jechać

zwykłym pociągiem,

narażając się na niewygodę i stratę czasu.

Łatwo sobie wyobrazić zdenerwowanie pasażerów, które było zresztą całkiem usprawiedliwione, można bowiem zrozumieć jeśli pociąg dalekobieżny spóźnia się o kilka minut, ale jak sobie wytłumaczyć fakt opóźnienia

pociągu lokalnego o całe 40 minut?...

Sprawą tą powinny zająć się bezsprzecznie odpowiednie czynniki, aby na przyszłość pasażer, wyjeżdżający z Łodzi nie drżał na samą myśl o tem, że pociąg, jadący do Koluszek może się spóźnić niemal

o trzy kwadranse,

narażając go na szereg poważnych przykrości.

Oryginalny środek przeciw zmęczeniu

Ostatniemi czasy coraz bardziej rozpowszechnia się masaż, jako doskonały środek orzeźwiający, zalecany przez lekarzy osobom wątłym, anemicznym, lub przeciążonym pracą umysłową.

Lekarz amerykański, dr. Edmund Jacobson, dokonał niedawno wynalazku, który znakomicie zwiększy zastosowanie masażu, zmniejszając bardzo poważnie jego koszty. Wynalazkiem tym jest specjalny garnitur do masażu, umożliwiający masowanie ciała bez czyjejkolwiek pomocy.

Składa się on z gumowej, nieprzepuszczającej powietrza powłoki, dopasowanej odpowiednio do figury człowieka. Garnitur ten wkłada się, niczem strój nurka, pompując doń następnie zgęszczone powietrze, które wykonywa pracę masażysty.

PIERWSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWO-ŚPIEWNY i MÓWIONY

GRAJĄ, MÓWIĄ, ŚPIEWAJĄ:
DELA LIPIŃSKA
MARTA FLANZOWA
ZOFJA BATYCKA
TAD. WESOŁOWSKI
LUDWIK FRITSCHE
HANKA DASZYŃSKA
MARJA CHAVEAU
LUBICZ-LISOWSKI
ADOLF DYMSZA i inni

Wytw. Tow. film „Heros"
Reżyserja: B. NEWOLIN.

Oryginalne motywy i kierownictwo muzyczne znanego kompozytora Ludomira Różyckiego przy współpracy Bronisława Szulca i specjalnego zespołu art. muzyków Filharmonji W.

Moralność Pani Dulskiej
pg. Gabrieli Zapolskiej

PIERWSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWO-ŚPIEWNY i MÓWIONY

Eugenjusz Bodo

jest sentymentalnie nastrojony...

Wywiad, którego właściwie nie było.

Zapowiedź gościnnych występów Eugenjusza Bodo w teatrze Kameralnym— kreacja tytułowej roli w sensacyjnej sztuce „Śpiewak jazzbandu" — wywołała duże zaciekawienie w sferach łódzkich teatromanów. Zwłaszcza tych, którzy łakną sensacyj w dziedzinie łódzkiej Melpomeny.

Nic dziwnego. Nazwisko Bodo ma już tak dobry dźwięk zarówno w stolicy jak też całej Polsce — dźwięk ten odbił się już tyle razy echem w mieście kominów — iż, wbrew przysłowiu „nikt nie jest prorokiem we własnym kraju"— Bodo jest „prorokiem" również wśród swoich, t. j. łodzian.

Bowiem ten „własny kraj" Eugenjusza Bodo, to — Łódź. Przecież wielce utalentowany piosenkarz i świetny conferencier, jeden z filarów warszawskich teatrów rewjowych, obecnie zaś również artysta dramatyczny jest — jak wiadomo — dzieckiem Łodzi.

Zatem—zdybawszy artystę po generalnej próbie „Śpiewaka jazzbandu", siadamy z nim przy stoliku restauracyjnym do obiadu i „naciągamy" go na rozmówkę dziennikarską.

Tymczasem — rozmowny, dowcipny, naładowany zawsze najlepszym gatunkiem humoru Bodo staje się nagle — mniej elokwentny.

— Co będę mówił o sobie, kiedy — kiedy — dla łodzian, rodaków moich, nie wiem naprawdę, co powiedzieć...

To poprostu tak, jakbym wśród swoich chciał uchodzić za — kogoś obcego... Przecież tu w Łodzi zna mnie tylu ludzi „od zewnątrz i od wewnątrz..."

— No ale — jednak...

— Jednak — lepiej napijmy się po jednej czystej...

Wypijamy, poczem przypuszczam ponowny atak:

— Więc — jednak — proszę coś powiedzieć o sobie: Od jak dawna nie był pan już w Łodzi?

— No — pomijając dorywcze przyjazdy na występy — od dość dawna. Będzie z 8 — 9 lat. Ale jednak czuje się tu — oczywiście — jak w domu.

Rozrzewniam się na myśl, że tu zaczynałem swą karjerę aktorską... Już tyle lat upłynęło od tego czasu... Tyle wspomnień... Napijmy się wobec tego jeszcze po jednej czystej...

Wypijamy ponownie, poczem szturmuję po raz trzeci:

— Więc — jak będzie z wywiadem? Czytelnicy „Expressu" napewno chętnie dowiedzieliby się czegoś o panu, jako o aktorze dramatycznym, bo znany jest pan Łodzi przecież głównie jako pieśniarz kabaretowy—?

— W „Śpiewaku jazzbandu" śpiewam również, jak już sam tytuł wskazuje. Ale zarazem jest to duża rola dramatyczna... Mam trochę — między nami mówiąc — tremy, jakoże wystąpię tym razem przed rodakami... No i — jakoże trochę rozrzewniony jestem też, więc — możebyśmy tak, zamiast wywiadu, — jeszcze po jednej czystej—?

Wypiliśmy więc po raz trzeci, nieco później jeszcze po raz czwarty, poczem po raz piąty i szósty...

Poczem — dałem wreszcie za wygrane, konstatując na sobie — dwie rzeczy: zarówno lekką niemożliwość wydobycia „czegośkolwiek" z sentymentalnie pod względem swego rodzinnego miasta nastrojonego p. Bodo jak też — lekki zawrot głowy....

Tak więc skończył się wywiad, którego właściwie — nie było... *Al.*

Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancingach i garçonierach złotych młodzieńców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

BATERJE ANODOWE AKUMULATORY
oraz wszelkie materjały elektrotechniczne najtaniej do nabycia u
Ł. SZYMKIEWICZA
Piotrkowska 31, w podwórzu, Telefon 188-67.

Dr med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Najbardziej współczesny film z życia dziewcząt, które przed ślubem pozwalają sobie na niedozwolone rozkosze.
KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA
wkrótce Luna.

TEATR MIEJSKI.
Dziś, w sobotę, o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych „Przestępcy".
Dziś, w sobotę wieczorem po raz 2-gi operorewja „Orfeusz w piekle".
TEATR POPULARNY.
Dziś, w sobotę, o godzinie 4.20 i o godz. 8.30 oraz w niedzielę dwa razy stylowa komedja Goldoniego „Oberżystka".
CUDOWNE BAJKI.
Już jutro o godzinie 4-ej po południu w sali Filharmonji opowie dzieciom od lat 6-ciu do 80-ciu Kazimiera Rychterówna najpiękniejsze bajeczki ze swego bogatego repertuaru. Cudowne te bajki będą ilustrowane przezroczami.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, iż z dniem 21 Marca objąłem posadę w firmie
Stanisław i Safjan
Zielona 5, Tel. 185-28.
Polecam się łaskawym względom
Bolesław
były pracownik firmy M. Staroński.

Dr. med.
E. REICHER
chor. skórne i weneryczne
Leczenie diatermją i elektroterapja
Południowa 28
Od 8-10 rano, 12-2 i 7-8,30 w niedzielę od 9-2 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt Nr. 631 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Isera Grünsteina i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 650.
Łódź, dnia 5 marca 1930 r.
Komornik TOMASZ CHORZELSKI

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych, i wenerycznych
Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczek.

Doktór
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

Do **wynajęcia**
2 frontowe, skromnie częściowo umeblowane pokoje. Zastać do godz. 5-ej Andrzeja 43, m. 13 lewa oficyna.

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków
Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4. Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Doktór
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Do akt Nr. 631 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Isera Grünsteina i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2700.
Komornik TOMASZ CHORZELSKI
Łódź, dnia 5 marca 1930 r.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
H. Różaner
Dzielna 9.
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Książki
wszelkiej treści: beletrystykę, encyklopedje, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach
KUPUJE
Z. TUWIM,
Piotrkowska 17, II podwórze, prawa oficyna, I wejście m. 35. 31.-0

KINO - TEATR
„BAJKA"
Franciszkańska 31 a róg Brzezińs.
Dojazd tramwajami 1. 6. i 14.
Od wtorku dn. 25 marca r. b.
Wielki Dramat Miłości i poświęcenia. Według słynnej powieści Stefana Zweiga p. t.
Grzech Ingi
w rolach głównych
ELGĄ BRINK
BRUNO KASTNER
VIVIAN GIBSON
Początek codziennie o g. 4-ej, w soboty, niedzielę i święta o 12-ej
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse po 50 gr.
Doborowa orkiestra pod kierun. A. Richtera.

Dr. med.
St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12

Do oddania 4 pokoje
z kuchnią i wszelkiemi wygodami, 3 piętro.
Oferty sub.: „4 pokoje" w administr. „Republiki"

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trypę
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

HERBATA „E.W.I.G."

WSZYSTKICH ZADAWALNIA!

„OLLA" PREZERWATYWY
Jak jedwab delikatne
Jak żelazo trwałe
Jedynie tylko „OLLA"
Są tak doskonałe

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11-2 pp
dla niezamożnych ceny lecznic

Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 3—7

Pióro wieczne
pozostawione w administracji „Republiki" jest do odebrania za zwrotem kosztów.

Szajka „Czerwonych Dżentelmenów"

Sensacyjno-kryminalny romans, osnuty na tle życia Łodzi i Warszawy.

Napisał dla „Expressu" Jan Star.

23)

— Ale to nie wszystko... Załatwisz tę sprawę koniecznie u niego w mieszkaniu, bo zależy nam na małej stalowej szkatułce, którą on przechowuje w jednej z szuflad biurka...

— Szkatułka z forsą? — zapytał naiwnie „Mongoł".

— Nie twoja sprawa... Jeżeli zdobędziesz tę szkatułkę, dostaniesz drugie tysiąc złotych, albo i więcej... Zgóry cię uprzedzam, że tam nie ma pieniędzy, ale ważne dla ciebie dokumenty...

— Rozumiem...

— Na poste-restante jest dla ciebie list... W kopercie znajdziesz wizytówkę, którą zostawisz u tamtego, gdy załatwisz pomyślnie sprawę... Wybierz się tam o godzinie jedenastej w nocy... Drzwi będą otwarte... Gdy wyjdziesz z powrotem przed bramę, podejdzie do ciebie dwóch mężczyzn, którzy nałożą ci na głowę płachtę i wsadzą do samochodu... Niech ci nie wpadnie do głowy wszcząć alarm, bo zgubisz przedewszystkiem siebie... Oni przywiozą cię do nas... Wszystko zrozumiałeś?

— Tak jest — odparł „Mongoł", pemny wskazówek Orszy, by zgadzał się na każdą propozycję zbrodniarzy.

Odłożył słuchawkę i począł się zastanawiać nad sposobem, w jaki mógłby się teraz skomunikować z detektywem. Nie chciał wyjść z domu, gdyż nie było wykluczone, że zbrodniarze mają go ciągle na oku i śledzą każdy jego krok.

Uprzedzał go o tem Orsza niejednokrotnie, nakazując jaknajdalej idącą ostrożność. Coprawda umówili się wczoraj, że „Chińczyk" zadzwoni do niego około godziny dziesiątej rano, ale do tego czasu jest jeszcze daleko, a „Mongoł" płonął poprostu z niecierpliwości, by zwierzyć się z rozmowy, która uczyniła na nim kolosalne wrażenie.

Położył się na łóżku, usiłując zasnąć, ale sen nie nadchodził. Potem począł się przechadzać po pokoju, paląc jednego papierosa po drugim.

W ten sposób upływał mu czas, aż nadeszła upragniona godzina dziesiąta. „Mongoł" podszedł do okna, obserwując nielicznych przechodniów na ulicy.

Nagle ujrzał Orszę, zbliżającego się szybkim, pewnym siebie krokiem.

Po kilku minutach detektyw był już w pokoju.

— Jest co nowego?

— Bardzo dużo — odparł „Mongoł" i opowiedział o swojej rozmowie telefonicznej. Orsza wysłuchał go w skupieniu, poczem zauważył:

— Dobrze zrobiłeś, że nie zadzwoniłeś do mnie, bo oni napewno podsłuchaliby rozmowę. To są niesłychanie sprytne bestje i bardzo ostrożne... Gdy szedłem tutaj, byłem o siebie zupełnie spokojny, bo oni napewno biorą mnie za ciebie, a ciebie za mnie...

— Więc pan sądzi, że ciągle mnie obserwują?

— Bez wątpienia... I dlatego musimy postępować bardzo sprytnie, by się nie połapali, że jest nas dwóch...

— Dlaczego pan nie ucharakteryzował się jakoś, idąc do mnie?

— To byłoby bardzo niemądre... Odrazuby zwąchali, że masz z obcymi ludźmi jakieś kombinacje, co byłoby niebezpieczne... A tak są pewni, że to ty szedłeś teraz do domu...

— Jakto? Jeżeli mnie tak skrupulatnie obserwują, zdziwi ich napewno, że nie widzieli mnie wychodzącego z domu.

— To cóż? Do głowy im nigdy nie wpadnie, że istnieją takie nadzwyczajne podobieństwa i że mają w tym wypadku do czynienia z sobowtórami... Pomyślą sobie poprostu, że przeoczyli moment, gdy wychodziłeś z domu...

— Hm... Więc teraz będą już lepiej uważać...

— Naturalnie... I dlatego ty wyjdziesz pierwszy, by szpiegów odciągnąć z posterunku, a ja wyjdę nieco później, oczywiście — w charakteryzacji...

— A czy pan nie przesadza trochę, mówiąc o ich przebiegłości? Niech pan wyjrzy na ulicę... Ani żywej duszy... Od czasu do czasu przewinie się jakiś przechodzień, a kogoś, ktoby mnie obserwował zupełnie nie widać...

— Tak sądzisz? — uśmiechnął się detektyw, podchodząc do okna. — Ukryj się za firanką i popatrz tam... Widzisz tego żebraka, który siedzi pod murem?

— Tego beznogiego kalekę? zdziwionym głosem zapytał „Mongoł".

— Tak... Widzę po twojej minie, że nie zwróciłeś nań wcale uwagi, prawda?

— Bo skądże? Ten żebrak siedzi pod tym domem już kilka lat... Pamiętam go doskonale, bo przecież tędy przechodziłem... Jeżeli pan sądzi, że to jest ktoś z tej bandy, to się pan grubo myli...

— Wcale nie mówię, że to jest bandyta... Znam coprawda tego żebraka od niedawna, ale mam wrażenie, że to jest bardzo porządny chłop...

Spojrzawszy na zdziwioną minę „Mongoła", Orsza uśmiechnął się i poklepał go po ramieniu.

— Nie masz jeszcze policyjnego oka, mój drogi... Czy wiesz, kto się ukrywa pod łachmanami tego żebraka? Twój przyjaciel... Ten, który nas z sobą poznał...

— Wicek Kępa? — zawołał „Mongoł".

— Tak, on... Nie mogłem zostawić przecie ciebie jedynie pod obserwacją tamtych łotrów...

— To dopiero gapa ze mnie — mruknął „Mongoł". — Tyle razy przechodziłem obok niego i nawet do głowy mi nie wpadło, że to może być Wicek...

— Bo wiedziałeś, że ten żebrak siedzi już na tem miejscu oddawna... Mam wrażenie, że oni też nie zwrócą nań uwagi... No tak, ale to są głupstwa... Musimy się teraz zastanowić nad sprawą, którą oni polecili ci do wykonania...

Zapalił papierosa i począł przechadzać się po pokoju. Zmarszczki, które ukazały się na jego czole, świadczyły, że mózg pracuje intensywnie.

— Mam... — rzekł po niejakim czasie. — Musisz zrobić tak, jak oni ci kazali...

— Jakto? — Przecie nie zastrzelę tego Wattena...

— Głupi jesteś... Naturalnie, że nie, bo jego nie będzie zresztą o tej porze w domu... To już ja załatwię... Ale ty tam pójdziesz.

Wyjął z kieszeni sztuczną brodę i ucharakteryzował się szybko. Na oczy założył rogowe okulary amerykańskie i rzekł do „Mongoła":

— Wyjdź pierwszy i skieruj się na prawo... Pójdziesz do rogu i kupisz wędliny w masarni... Ja skorzystam z tego, że te szpiegi zwrócą uwagę na ciebie i wydostanę się stąd niespostrzeżony, przez nikogo niepożądanego...

D. c. n.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

20 dnia ciągnienia 5 klasy 20-tej loterji państwowej.

Po 15.000 zł. wygrały n-ry: 58057 162954

10.000 zł. wygrał nr.: 71842

5.000 zł. wygrał nr.: 165169

3.000 zł. wygrał nr.: 167132

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 37117 105599 128956 181915 197668

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3499 6171 6190 20161 38994 40933 80718 104517 106076 127665 175005

Po 600 zł. wygrały n-ry: 5326 11653 27238 38319 39230 52630 52630 61612 75383 76088 103472 117580 164751 173392 181861 183567 201882

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1926 5079 6363 6799 6862 13318 13524 26551 34513 44856 47288 48440 52191 53811 58754 58896 61878 62017 64070 76223 18640 78733 79782 82754 85054 87684 91808 92361 94125 97227 98880 102044 102066 103971 107677 113365 116715 118840 123372 126684 128578 128764 131983 132291 134738 135130 135245 140742 142497 144816 146610 147776 149982 150729 153260 157710 158477 168404 169796 173044 175717 177854 178314 178646 179514 185329 187857 187869 189121 190849 192210 193408 194621 196645 196743 197307 198771 204110 206981

STAWKI:

170 278 81 505 15 623 735 67 835 1367 99 423 515 738 844 958 78 2080 218 351 75 90 572 770 3018 158 314 937 4048 275 77 369 5146 92 241 530 642 50 836 6352 542 82 881 7087 240 572 76 609 11 59 879 99 981 8123 751 99 9093 176 635 45

10299 268 557 609 856 11443 519 88 12372 633 96 730 66 805 50 961 13091 125 280 371 549 815 50 961 16081 231 65 486 96 17038 106 364 502 90 849 18090 164 204 487 741 24 19028 147 56 75 401 563 600 818 27

20172 267 480 679 776 814 934 21021 51 149 477 661 68 97 712 56 22006 328 423 682 747 902 27 23350 572 752 95 24120 43 251 77 95 428 698 791 970 25193 735 968 26009 45 294 304 54 450 742 919 27169 326 77 600 15 795 975

28099 165 759 67 893 29172 83 327 404 707 30031 100 11 93 309 755 896 31471 546 622 28 52 52 722 964 32630 61 134 864 33108 441 652 99 34257 344 555 91 693 880 35233 301 651 701 35 949 36043 457 557 634 729 37024 70 444 48 582 754 38036 108 22 255 362 85 454 598 844 39162 212 393 401 530 612 393 401 69 72

40144 78 378 475 942 62 41047 48 112 279 793 42017 67 359 87 596 970 43104 31 449 796 796 44027 376 577 932 45048 143 54 347 651 740 820 981 46092 280 519 35 42 807 989 47063 104 319 448 594 97 913 48176 415 31 49017 24 51 357 90 533 752

50005 20 451 602 736 841 51089 91 116 38 298 311 82 400 994 52006 83 105 15 333 437 42 885 53012 13 83 68 204 500 886 54067 490 93 787 894 55004 25 229 389 423 563 634 719 29 90 991

56515 450 618 905 57004 131 622 770 58253 812 56 844 939 59102 235 405 517 764 60283 351 54 61027 228 361 567 74 623 66 94 62229 621 638 63007 93 182 221 407 634 75 678 796 910 640098 15 183 323 614 61 909 65638 844 909 31 6606 719 71 892 67031 123 639 68053 526 932 69145 243 308 52 70 440 569 618 800 73 70086 361 555 896 911 33 37 72 428 639 711 27 640 55 929 73531 629 810 48 74115 947 59 457 69 766 75276 362 70 631 777 76204 373 491 633 915 77176 272 533 611 900 78068 172 551 801 958 73 79139 228 620 22 80284 499 757 70 98 81030 179 441 748 813 996 82480 624 67 751 977 83299 90 352 452 64 80 82 702 37 819

84011 55 111 68 485 85409 85 572 716 74 823 86261 410 602 22 44 963 87359 531 985 90 277 304 502 978 98 89524 69 717 870 90566 83 91013 123 67 235 416 515 863 970 92109 225 636 715 46 848 93107 303 415 535 800 94094 364 428 52 522 34 730 33 883 95031 51 667 984 96115 56 233 72 355 554 97026 85 241 443 643 79 704 85 828 77 900 98196 409 831 960 79 99113 286 401 546 680 704 915 85 100053 481 512 714 824 71 101130 41 221 41 89 878 102051 851 948 84 103140 43 371 414 41 980 104063 127 71 202 87 345 611 716 959 105085 486 545 77 634 66 95 891 106231 83 901 107185 252 306 108036 449 673 834 109168 270 469 695 808 07 913 110038 459 742 79 111015 667 90

112151 234 82 596 650 838 72 113405 519 661 833 55 114042 143 304 964 115159 218 663 740 62 892 116839 713 928 117110 14 73 354 733 64 118790 907 119142 62 527 708 66 817 66 942 43 69 120126 231 317 75 575 651 808 39 121468 653 68 804 48 902 29 122129 211 434 557 749 928 87 123077 321 473 673 51 805 83 124070 149 217 338 652 799 866 125550 126478 99 127544 65 633 53 84 128052 169 80 346 649 773 872 946 89 129330 434 608 69 89 733 113180 394 96 436 49 744 131244 415 533 75 776 940 80 132057 137 39 518 45 682 861 97 133250 84 606 728 813 952 82 134048 416 97 575 919 135020 148 202 343 490 521 69 615 721 862 35 136027 406 572 776 973 91 137002 213 303 411 76 576 616 894 138043 134 94 307 09 682 802 900 27 51 139075 255 550 876

140188 278 302 622 711 18 49 857 59 944 141032 757 803 88 937 142163 232 333 41 518 762 879 920 143161 292 702 48 50 144176 436 512 609 721 824 42 990 145254 354 442 536 73 719 37 68 71 909 27 146618 148 212 488 788 847 967 73 147002 144 402 500 86 730 148097 561 71 882 906 41 149561 878 914 61

150147 281 373 424 643 748 951 151080 121 404 14 49 888 152232 66 387 539 762 153174 212 552 673 825 154254 344 664 780 855 155170 366 458 585 782 966 156030 95 127 477 545 708 87 880 157082 380 158053 88 471 570 643 746 824 45 96 942 64 159060 98 273 754 74 988

160247 646 759 161323 440 35 53 73 936 65 162023 965 985 163049 308 420 56 96 586 717 20 89 904 88 164169 453 92 504 674 165129 220 562 675 791 938 166268 566 843 900 167035 121 308 436 500 55 94 716 30 70 874

168026 136 49 235 510 788 862 169081 111 231 90 413 21 71 799 886 170216 562 826 819 962 171569 87 89 836 968 172021 77 105 274 441 99 575 604 17 90 833 936 173087 154 365 501 92 660 789 174067 232 671 767 922 175255 340 466 176145 224 302 466 877 947 55 179033 470 519 602 178420 587 838 68 179026 251 308 46 456 619 989

180218 38 430 577 85 624 718 876 181338 84 635 919 57 182900 7 95 183116 324 551 609 37 184016 291 480 577 185336 93 557 633 709 831 99 186280 501 671 751 858 187110 17 388 905 941 188296 336 790 95 881 91 904 32 189042 590 94 758

190119 40 88 248 773 876 191354 650 62 671 75 887 192622 727 894 922 193064 139 239 806 979 94 194004 183 358 531 633 767 977 195101 17 51 207 37 64 588 752 859

1960139 306 437 591 635 860 924 42 197082 116 45 60 213 532 786 976 198675 199034 129 447 544 636 737 41 829 200218 321 421 514 40 602 71 201149 80 264 83 97 532 878 982 202202 411 872 90 922 60 203010 53 63 104 212 367 607 783 834 204118 47 256 96 322 744 811 205090 174 241 487 676 807 206086 154 241 42 445 775 926 207036 367 466 75 591 607 40 818 208201 683 939 209064 617 83 741 75 848 80

Po przerwie:

75.000 zł. wygrał nr.: 75412

15.000 zł. wygrał nr.: 156520

10.000 zł. wygrał nr.: 91488

5.000 zł. wygrał nr.: 8805

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 23103 77836

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 138912 179271 191803 209072

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 27472 32974 55093 127851 135811 141855 169783 173344 202783 204233

Po 600 zł. wygrały n-ry: 2476 3043 36101 38922 44252 55899 83896 112748 122044 130316 143253 138282 138744 153541 154764 16339 169768 181111 190662 196736 200577 201822

Po 500 zł. wygrały n-ry: 357 2976 5669 7163 9042 14922 21454 25792 27877 30141 30440 22884 37410 37554 39325 42280 42871 48043 48590 53621 57205 57233 60633 70585 71742 76454 77087 79857 92339 96746 102502 105540 107351 110901 121569 136322 134753 138356 138688 141236 143880 144468 146981 147128 156836 157990 163842 166846 165734 168737 170151 172646 176924 177201 175048 181256 187010 200972 201590 201598 204196

STAWKI:

413 97 611 674 98 909 23 25 1234 636 82 460 75 523 62 882 2107 217 33 609 814 3268 55 430 68 89 892 4122 428 94 590 819 80 51 07 90 233 52 512 6061 246 319 27 71 608 791 819 7341 44 579 664 800 31 344 49 9063 925 16388 489 693 789 11003 13 149 12099 180 364 409 36 575 13278 722 54 866 943 14070 87 176 95 15157 68 561 17024 56 116 26 61 511 698 782 875 996 18024 196 438 637 841 19133 215 379 412 832 973 96 20014 24 116 71 323 833 21010 173 59 230 628 47 714 83 828 22374 96 413 704 6 23146 620 75 945 24033 252 53 488 97 510 780 811 975 25763 838 85 935 63 26058 132 208 408 519 721 868 27205 331 51 79 507 95 721

28006 448 86 845 979 95 29038 214 508 722 30225 946 31317 436 510 983 32073 109 539 608 73 711 18 804 33022 38 167 254 477 826 951 34236 35184 222 66 329 564 827 32 918 36338 633 837 37121 987 38091 146 547 614 963 39190 308 714 991 40087 217 71 556 41289 680 827 929 42198 211 53 429 99 614 16 62 763 65 961 43248 703 44774 427 62 505 799 926 45002 79 351 484 560 662 888 46245 83 621 922 47101 141 516 75 676 79 48560 49003 70 148 297 574 78 702 8 53 827 28 50241 44 730 819 51177 270 343 451 501 668 81 722 52644 47 379 423 55 814 936 53032 297 308 422 72 96 658 82 93 54331 413 552 652 805 55034 533 87 773 940

56118 57019 112 554 58615 68 240 751 835 980 59208 98 379 477 761 967 60029 279 663 848 90 61194 169 284 224 62193 419 599 618 62 78 841 77 63064 133 202 57 348 750 87 88 816 72 902 81 64164 250 53 417 652 743 60 65196 380 478 617 709 32 75 822 66219 65 581 814 80 67038 172 319 595 631 711 14 802 946 68148 253 470 690122 353 437 503 634 63 738

70085 446 52 835 90 74 71080 182 367 726 921 72911 551 65 640 730 811 955 73169 222 819 74119 417 84 812 970 75084 558 743 963 99 76151 527 62 704 905 77189 290 96 714 55 61 816 78260 366 479 626 858 62 990 79071 554 673

80045 203 314 688 81100 59 265 478 632 82138 64 67 482 657 83042 234 531 671 915 21 28 85

84038 114 239 527 962 85018 349 516 601 86154 55 303 58 780 87276 614 880 88050 65 307 516 30 99 645 866 813 89033 35 271 514 687 724 987

90010 478 571 99 686 979 91195 272 425 72 638 812 38 94 943 81 92033 64 290 649 93043 162 335 414 27 83 69 532 869 61 79 981 94014 227 376 672 857 77 92 938 75 95025 55 254 320 60 497 589 690 723 44 866 96374 409 690 731 916 97025 367 408 531 98670 99151 211 27 53 464 606 721

100086 141 87 475 536 802 101196 281 323 97 527 646 785 102148 714 890 103127 71 92 299 642 721 859 969 104019 95 261 421 105150 86 233 743 106006 15 260 452 552 710 881 107063 205 360 481 500 821 916 26 108028 800 38 110281 82 442 50 645 852 957 111356 630 777 825

112000 169 272 516 614 878 113133 77 292 565 637 80 114180 258 322 435 695 778 115043 181 92 528 31 735 850 116109 36 576 89 628 117055 387 630 783 118027 101 64 233 71 345 52 402 509 28 32 853 969 119085 92 310 96 459 511

120018 243 53 359 71 81 445 965 121216 509 19 665 919 122159 232 449 589 717 801 930 123054 234 546 52 650 869 906 124292 429 52 544 768 910 125003 19 151 554 716 87 986 126134 68 74 300 519 725 886 964 127090 240 305 85 484 594 644 87 770 88 128142 305 50 82 470 81 815 129099 272 572 692 712 75 78 87 851 56 917 69 72

130374 536 655 703 74 807 947 131349 499 627 84 855 132236 44 41 856 133030 115 320 28 37 134120 346 76 662 752 835 959 135231 328 458 599 875 136059 72 112 364 467 568 752 624 137072 75 166 389 427 528 651 821 88 926 138254 586 737 816 43 139297 740 41 890

140055 386 753 835 909 69 141116 327 481 809 34 918 142098 255 732 143010 158 251 413 660 144010 55 190 207 349 90 95 451 723 67 868 98 145038 126 267 519 680 705 841 978 148047 51 156 315 444 554 921 26 42 149085 335 58 977

150007 62 616 34 42 85 91 151126 363 437 629 773 152014 357 448 676 883 906 153108 384 89 619 63 932 53 88 154137 50 202 366 92 479 592 622 78 733 959 155097 118 29 308 21 441 509 917 156145 402 590 804 41 73 157470 643 790 961 72 158106 228 450 554 607 742 790 961 34 93 159220 317 433 46 54 639

160343 472 581 853 59 516 79 161136 42 276 302 512 603 61 162001 64 97 155 448 757 917 163037 170 389 506 864 164025 189 267 316 79 800 67 92 165000 54 115 204 461 95 542 749 845 166782 901 41 66 167145 63 211 64 354 458 688 738

168033 35 211 31 95 687 347 168010 323 32 93 498 519 21 615 56 79 910 170027 526 81 778 80 172270 355 421 563 820 839 173302 634 173118 222 308 448 670 903 73 174095 265 884 175033 131 95 314 34 405 582 815 17 176279 99 304 888 946 177114 313 431 178323 89 96 567 630 83 829 179262 333 436

180212 371 79 423 69 657 754 88 842 60 181154 77 505 712 861 900 82 182020 29 56 277 382 615 742 86 183403 626 29 35 77 820 184096 153 408 790 803 185228 573 17 27 38 463 742 811 69 186061 164 239 50 324 35 425 85 625 98 805 78 961 187028 254 342 438 588 601 735 74 888 188000 73 135 73 98 250 427 529 640 70 886 189018 149 57 311 77 499 604 12 86 767

190127 324 450 552 770 886 191122 513 19 816 193150 276 312 60 552 804 62 907 81 194276 323 413 717 39 844 48 195159 97 201 538 96 685 916

196093 171 708 11 197142 200 392 437 75 88 93 546 95 706 938 198023 25 838 431 97 534 652 785 199069 366 464 99 561 839

200159 212 40 201145 360 422 91 706 54 202522 767 91 893 203245 76 565 771 988 204122 354 465 79 528 49 670 971 205137 615 96 922 206136 920 207334 573 86 208754 91 209075 225 55 476 620 48 929

Dr. med.
IGNACY MARGOLIS
spec. chorób oczu
powrócił
Przyjmuje od 1—2 i od 5—7.
Al. Kościuszki 21. Tel. 165-17.

KINO — TEATR
„ZACHĘTA"
Zgierska 26

Dziś i dni następnych Potężny dramat seksualny odsłaniający najbardziej ukryte tajniki życia płciowego
PŁODNOŚĆ
Według powieści **EMILA ZOLI.** — W rolach głównych
DIANA KARENNE — i — GABRIEL GABRIO

Wkrótce
Pod Banderą Miłości

Baczność szoferzy i właściciele taksówek!!!
Reperacje akumulatorów samochodowych wszystkich systemów przeprowadza: Szybko, gruntownie i TANIO
„PETEA" w Łodzi **Zielona 10a**
po cenach fabrycznych
Na składzie stale posiadamy w większych ilościach akumulatory do wszystkich typów samochodów
Przyjmujemy akumulatory do ładowania

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

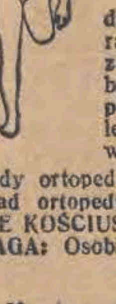

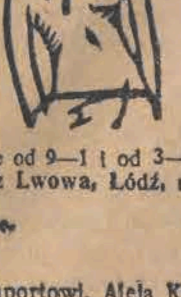

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielka jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7. Zakład ortopedyczny **Spec. I. RAPAPORT ortoped. z Lwowa, Łódź, ul. ALEJE KOŚCIUSZKI 9.**

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne.

PODZIĘKOWANIE.

Uważam za swój obowiązek WPanu Specj. Rapaportowi, Aleja Kościuszki Nr. 9, publicznie podziękować za założenie mi specjalnego bandaża, przy pomocy którego zostałem zupełnie uzdrowionym z ruptury, że obecnie już bandaża nie potrzebuję.

Ks. JÓZEF BIAŁY
proboszcz obrz. łac.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja. Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

Szczyt Elegancji
i ekonomji osiągniesz farbując swe poniszczone, obuwie, torebki, kurtki, meble w Mechanicznej Farbiarni Obuwia i wyrobów skórzanych „JEDYNA", Łódź, Piotrkowska 106, tel. 184-50.

JUŻ NADESZŁY kolory mody wiosennej na rok 1930.

Zdrowie to skarb
PRIMEROS
PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane
To gwarancja zdrowia.
Do nabycia Perfumeria „Kosmos"
Piotrkowska 60, tel. 115-22.

RADJO — detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych Radio-Lloyd, Przejazd 8, tel 158-08

PRZYJMUJE do prania dzienną bieliznę, nocną oraz chemiczną, ceny przystępne. Pomorska 37, Ziółkowska 29

POSZUKUJE kasjerki na wyjazd z kaucją. Bliższych informacji udzielam na miejscu Wólczańska 196, p. Wart

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wypłate Piotrkowska 37, III wejście, 1 piętro.

Dr. med.
STUPEL
choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe
SZKOLNA 12
tel. 118-28.
przyjmuje od godz. 6—9 wiecz.
Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa). Elektroterapja.

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7—8
tylko kobiety i dzieci

Dr. med.
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 170-50.
Powrócił.
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7

Dr. med.
M. GLAZER
ul. Zielona № 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przyjm. od 12—2 i $7^{1}/_{2}$—$8^{1}/_{2}$ w.

DO WYDZIERŻAWIENIA domek letnisko, 2 pokoje z kuchenkami pod Aleksandrowem, folwark Rąbień, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym Obszar 3/4 morgi. Cena dzierżawna 600 złotych rocznie. Wiadomość: Kilińskiego 115, m. 19, front, III-cie piętro, od godz. 6 — 7 wiecz.

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Dziś gra Hasmonea

z Z. A. S. S-em warszawskim

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku WKS-u niezwykle interesujący mecz piłkarski między Ż.A.S.S-em warszawskim a Hasmoneą. Goście przybyli do Łodzi w swym najsilniejszym składzie, który przedstawia się następująco: Brieskin, Goldberg I, Grunwasser, Berenstein, Rywkin Rasner I, Rasner II, Szapiro, Postbrief, Zylberstein, Eisenberg.

Początek zawodów o godz. 16-ej.

Przedmecz Stern — Hasmanea II.

Borosz gra w Hakoahu

Doskonały piłkarz węgierski zasilił drużynę żydowską.

Jak się dowiadujemy doskonały piłkarz węgierski Borosz znany doskonale publiczności łódzkiej z występów doskonałej swego czasu drużyny Vivo przybył do Łodzi gdzie zamierza pracować w jednej z większych firm przemysłowych w naszem mieście.

Jednocześnie Borosz, który znany jest jako świetny napastnik zasilił drużynę Hakoahu łódzkiego.

Ponieważ Borosz zamieszkuje już przeszło rok w Polsce, przeto PZN zezwolił zezwolił temu graczowi na zapytanie Hakoahu łódzkiego brania udziału w grach o mistrzostwo. Borosz czynny już będzie w Hakoahu łódzkim w nadchodzącą niedzielę na zawodach o mistrzostwo klasy A Hakoah — Burza.

Referendum klubów

w sprawie powiększenia klasy A.

Zarząd ŁOZGS-u na swym ostatnim posiedzeniu postanowił oddać sprawę powiększenia klasy A w koszykówce do 10 klubów pod referendum klubowych. W wypadku gdyby wniosek ten uzyskał większość, do klasy A zaliczonoby dodatkowo Hasmoneę i H. K. S. Wniosek ten, który na walnem zebraniu nie uzyskał większości ma obecnie poważne szanse powodzenia.

Wielki sukces

polskiego boksera w Paryżu

Sportowa prasa paryska poświęca wiele miejsca wysławianiu młodego boksera polskiego, Wasilewskiego, co do którego nieprzypuszczano, że mógłby pokonać któregoś z asów boksu francuskiego. Tymczasem w ubiegłą sobotę w cyklu wielkich walk bokserskich, Wasilewski walcząc z znanym bokserem Harvim, wykazał: doskonałą szkołę i pokonał go.

Prasa fachowa wróży Wasilewskiemu wielką przyszłość. W cyklu wielkich walk w obecnym sezonie bokserskim, Wasilewski spotka się jeszcze kilkakrotnie z elitą pięściarstwa francuskiego.

Ostatnie wiadomości

z torów i bieżni zagranicznych

W zjeździe gwiaździstym do Hannoweru 1400 współzawodników zwyciężył Toenus (Berlin), który wystartował w Insterburgu i przez Polskę przyjechał do Hannoweru. Toenus przebył 1022 klm.

Doroczny bieg naprzełaj siedmiu narodów przyniósł zwycięstwo Anglji przed Francją, Szkocją, Irlandją, Belgją, Walją i Hiszpanją. W klasyfikacji indywidualnej pierwszy przebył trasę 14.5 klm. Evenson (Anglja) 53.49 sek., 2) Sutherland (Szkocja) 53.50, 3) Dieguez (Francja) 54.15. Bieg odbył się pod Londynem.

Mecz Belgja — Francja w kobiecym biegu naprzełaj odbył się pod Brukselą. Zwyciężyła Francja, mając 27 pkt., podczas gdy Belgja miała ich 51. Indywidualnie wygrała bieg Gimot (Francja) w czasie 12:07,4 sek.

W biegu kolarskim 25-godzinnym w Bazylei zwyciężyła para Preuss — Resiger, przebywając 669. 420 klm. przed parą Goosens — Deneef (o dwie rundy).

Automobilowe mistrzostwa Europy, składające się z kilkunastu biegów (w tem wyścigu Tatrzańskiego) rozpoczęte zostały wyścigiem w Nicei, w którym zwyciężył Dreyfus na Bugattim.

Mecze międzynarodowe

polskiego Zw. Tenisowego

P. Z. L. T. projektuje rozegranie w sezonie wiosennym tego roku oprócz meczu międzypaństwowego Polska — Rumunja o puhar Davisa, jeszcze dwuch spotkań reprezentacyjnych. Między 13 a 15 maja odbędzie się w Warszawie mecz Węgry — Polska, a 16—18 maja mecz kobiecy Austrja — Polska. Oba spotkania rozegrane zostaną w 5-ciu grach, systemem stosowanym w puharze Davisa.

Projekty warszawskiej

Legji

Warszawska Legja projektuje na dzień 6. 4. mecz z czeską drużyną Zidenice. O ile mecz ten nie doszedłby do skutku, Legja sprowadzi na 5 i 6 kwietnia Makkabi z Wilna.

Jubileusz 10-cia

Polsk. Zw. Piłki Nożnej

Polski Związek Piłki Nożnej postanowił zorganizować uroczystość dziesięciolecia swego istnienia w dniu 15 czerwca w Krakowie w związku z międzypaństwowym meczem Polska — Austrja.

Jakie imprezy sportowe

odbędą się dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota: Boisko WKS-u o godz. 16-ej towarzyski mecz piłkarski Hasmonea (Łódź) — Ż.A.S.S. (Warszawa), o godz. 14.30 przedmecz Hasmonea II — Stern Boisko przy ul. Wodnej godz. 16-ta Kadimah — Kraft, godz. 14.30 przedmecz Kadimah II — Hakoah II. Sala ŁTSG godz. 17-ta dalszy ciąg spotkań kwalifikacyjnych w siatkówkę.

Niedziela, piłka nożna: Boisko WKS godz. 11 WKS II — Orkan II. Przedmecz rezerw. Godz. 11-ta Orkan I — WKS I. Mistrzostwo klasy A. Godz. 14 Gentleman — Kadimah. Przedmecz-spotkanie towarzyskie. Godz. 16-ta ŁTSG—Warta (Poznań). Mecz o mistrzostwo Ligi. Boisko przy ul. Wodnej godz. 9-ta Turyści II — ŁTSG II. Przedmecz rezerw. Godz. 11-ta Turyści I — ŁTSG Ib. Mistrzostwo klasy A. Boisko Widz. Manuf. godz. 9-ta Hakoah II — Burza II. Przedmecz rezer. Godz. 11-ta Burza I— Hakoah I. Mistrzostwo klasy A. Boisko ŁKS godz. 9 ŁKS II — Union II. Przedmecz rezerw. Godz. 11-ta ŁKS IB — Union I. Mistrzostwo klas A. Boisko Widzewa godz. 10.30. Uroczyste otwarcie nowowybudowanego boiska RTS Widzew. Godz. 11-ta mecz towarzyski Skra (Warszawa) — RTS Widzew. Godz. 12.30 mecz koszykówki Skra—Widzew. Godz. 12.45 bieg na 5000 mtr.

Prowincja: Boisko Zgierz. godz. 13.30 Sokół II — Bieg II. Przedmecz rezerw. Godz. 15.30 Sokół I — Bieg I. Mistrzostwo klasy A.

Kraj: W Warszawie mecz ligowy Cracovia — Polonja. W Poznaniu turniej międzyokręgowy koszykówki. W Krakowie mecz ligowy Warszawianka — Wisła.

Skład reprezentacji bokserskiej Łodzi

na mistrzostwa Polski w Poznaniu został już ustalony.

Jak już donosiliśmy, w mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 5 i 6 kwietnia w odpowiednio przygotowanej hall t. zw. westibulu reprezentacyjnego z dawnych mistrzów — sześciu będzie bronić zaszczytnego tytułu. Nie staną tylko w ringu mistrzowie skrajnych wag: cięzkiej ś. p. Kupka i muszej — Moczko, ten ostatni z powodu wady serca.

Wogóle ujrzymy w Poznaniu wszystkich najlepszych pięściarzy polskich, będzie to jedyna w swoim rodzaju rewja, nic więc dziwnego, że zainteresowanie mistrzostwami potęguje się z każdym dniem. Przygotowania do mistrzostw są w pełni.

Dotychczas zgłosiły się do mistrzostw następujące okręgi: poznański (8 zawodników), śląski (również 8 bez Moczki którego zastąpi Michalski oraz Gawlika, miejsce którego zajmie Sworzeniowski, (warszawski 8 zawodników), łódzki (ośmiu zawodników), wileński (3 zawodników z wag: koguciej, lekkiej i ciężkiej. Brak jeszcze reprezentantów Pomorza skąd przybędzie 6 pięściarzy, oraz Lwowa, który w niedzielę kończy dopiero swe mistrzostwa.

Polski Związek Bokserski na swem ostatniem posiedzeniu wyznaczył następujących sędziów na mistrzostwa Polski: por. Laskowski (Warszawa), inż. Ryszard Kannenberg (Łódź), Krakowski (Grudziądz), Ermanowicz (Poznań), Sadłowski (Katowice), Kolasiński (Poznań) i Spiegelman (Katowice).

Reprezentacja Łodzi pod kierunkiem p. Milsza i inż. Kanenberga wyjeżdża do Poznania w piątek dnia 4 kwietnia.

Skład reprezentacji został ustalony następująco:

waga musza: Pawlak (Poznański) rezerwa: Spodenkiewicz,

waga kogucia: Cyran (Zjednoczeni), rezerwa: Taborek (Poznański).

waga piórkowa: Garnczarek (Poznański), rezerwa: Lipiec (Geyer).

waga lekka: Seweryniak (Sokół), rezerwa: Jabłoński (Sokół),

waga półśrednia: Trzonek (Sokół) rezerwa: Kuropatwa (Kruszender),

waga średnia: Stahl (Poznański), rezerwa: Meyer J. (Geyer).

waga półciężka: Konarzewski (Poznański), rezerwa: Sadzak (Kruschender)

waga ciężka: Stibbe (Union).

Próbna waga odbędzie się w dniu 4 kwietnia o godz. 21 w prywatnej szkole gimnastyki i boksu Tadeusza Kwiatkowskiego (Piotrkowska 174) skąd nastąpi wyjazd do Poznania. W razie nadwagi reprezentantów jedzie na mistrzostwa rezerwowy.

Dom klubowy i stadjon

mają być wzniesione w Warszawie

Doradca finansowy Polski p. Devey jak wiadomo jest gorącym miłośnikiem sportu, a niektóre gałęzie uprawia nawet czynnie. Jak dalece leży p. Deveyowi dobro sportu na sercu świadczy fakt, że w tych dniach zwrócił się do prezydenta miasta Warszawy z projektem wzniesienia domu klubowego ze stadjonem sportowym w lasku Bielańskim w Warszawie. P. Karol Devey, który w piśmie do prezydent miasta naszkicował w zarysach projekt budowli, ofiarował swoją pomoc w zbieraniu składek dla uzupełnienia niezbędnej sumy, gdyby ewentualna pomoc rządu i miasta okazała się niewystarczającą. Koszty budowli domu klubowego i stadjonu sportowego na Bielanach zdaniem p. Deveya wyniosłyby około 12 tysięcy dolarów.

Kto prowadzi

mecz Ł. T. S. G. Warta

Jutrzejszem spotkaniem o mistrzostwo Ligi ŁTSG — Warta kieruje p. Walczak z Warszawy. Pozostałemi spotkaniami Ligowemi kierują następujący sędziowie: Polonja — Cracovia p. Słomczyński, Warszawianka — Wisła p. Gulicz ze Lwowa.

Gry sportowe

W dniu jutrzejszym odbędzie się w sali Siły turniej gier sportowych z następującymprogramem: godz. 9.30 siatkówka Siła — Triumph, godz. 10-ta koszykówka Siła — Orlę godz. 11-ta koszykówka ŁTSG — Triumph.

Mecz piłkarski

Legia — kurs instruktorów

W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie mecz towarzyski pomiędzy drużyną ligową Legji, a kursem instruktorów piłkarskich w Warszawie. W drużynie kursu instruktorskiego wystąpi szereg znanych graczy z Kałużą, Hankiem, Moskalem, Gosławskim na czele.

Reprezentacja Łodzi

na mecz w Poznaniu

W dniu wczorajszym udała się do Poznania na turniej koszykówki reprezentacja Łodzi, która w dniu dzisiejszym zmierzy się z reprezentacją Poznania.— Skład reprezentacyjny Łodzi przedstawia się następująco: Szenfelder, Kotlicki, Pegza II, Wiślicki, Załeski.

Sekcja tenisowa Turystów

bierze się do pracy

Sekcja Tennisowa Klubu Turystów komunikuje nam, iż w dniu 24 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie członków sekcji, które po szczegółowej dyskusji uchwaliło Regulamin sekcji.

Regulamin ten przewiduje, że członek rzeczywisty sekcji musi zostać członkiem Klubu Turystów, co nie dotyczy jednakże pań i kandydatów w wieku od 18 do 21 lat.

Junjorzy do lat 18 będą przyjmowani przez Zarząd sekcji na specjalnych warunkach.

Sekcja tennisowa już w roku 1929 zbudowała na placu położonym na rogu ulic Nawrot i Wodnej dwa korty tennisowe i szatnię dla panów i pań, zaś w roku bieżącym zamierza wybudować jeden lub dwa dalsze korty.

Wybrano zarząd w składzie: kierownik sekcji — p. Juljusz Hein, zastępca kierownika — p. K. Zinkówna, kapitan sportowy — p. Hellmuth Wegner, skarbnik — p. Albert Klatt, sekretarz — p. Juljusz Buttler, gospodarz — p. Arthur Glathe.

Mimo iż działalność Sekcji rozpoczęła się faktycznie w roku ubiegłym, jednak ze względu na wykończenie drugiego kortu pod koniec sezonu, właściwy rozwój i szersza działalność sekcji rozpoczną się w roku bieżącym.

Ciała ich prężą się w pożądaniu zakazanej rozkoszy... pocałunkami swemi hojnie obdarzają każdego napotkanego mężczyznę.. bez zastanowienia zostają kochankami tych, którzy wyciągają po nie swe drżące żądzą ręce. To...

„Kobiety nie do małżeństwa".

Wkrótce Luna.

Ostatnia minuta.

Organizacje bolszewickie
zlikwidowane w Sofji

Sofja, 29 marca.
Bułgarskie władze policyjne wykryły i zlikwidowały w dniu wczorajszym kilka niebezpiecznych organizacyj wywrotowych, kierowanych przez agentów z Moskwy.
Organizacje te poza uprawianiem agitacji w szeregach armji bułgarskiej zajmowały się również szpiegostwem. Do celów szpiegowskich nie zawahali się agenci użyć nawet dzieci szkolnych, które organizowali w jaczeiki komsomolskie.
Dotychczas aresztowano 30 komunistów. W tajnych lokalach partyjnych znaleziono dwie drukarnie, mnóstwo ulotek oraz szyfrowanych dokumentów i okólników Kominternu, których narazie odczytać nie można.

Piastunka w ataku epileptycznym
z dzieckiem na ręku runęła ze schodów

Katowice, 29 marca.
Wczoraj wydarzył się w Mysłowicach tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 13-letniego dziecka.
Piastunka, wracająca z dzieckiem od lekarza, uległa na schodach atakowi epileptycznemu.
Staczając się po betonowych schodach, przyciskała kurczowo do siebie dziecko, które trzymała na ręku. Dziecko uderzywszy główką o kant schodów zmarło na miejscu, piastunka zaś niebezpiecznie się potłukła.

Żonaci uczniowie
w gimnazjach sowieckich

Moskwa, 29 marca.
W Sowietach wolno się żenić czternastoletnim wyrostkom. Korzystają z tego uczniowie gimnazjalni i zawierają śluby z koleżankami. Stan taki oburzył dyrektorów gimnazjów, którzy, uważając te związki za niemoralne, usunęli w kilku wypadkach żonatych uczniów ze szkoły.
Wówczas wydaleni uczniowie udali się ze skargą do komisarjatu oświaty, a ten stanął po ich stronie i polecił przyjąć wszystkich uczniów żonatych i uczennice zamężne do szkół.
Maluczko, a przy gimnazjach sowieckich utworzą żłobki dla dzieci małżeństw uczniowskich...

Lwica
w lesie pod Tuluzą

Paryż, 29 marca.
Z Tuluzy donoszą, iż w okolicach Cahors jeden z mieszkańców natknął się w lesie na lwicę. Wieśniak przeraziwszy się tem spotkaniem, z krzykiem uciekł. Również inni mieszkańcy zaobserwowali ślady lwa.
Miejscowa żandarmerja wszczęła obławę. Wśród ludności okolicznej wybuchła panika. Jak się zdaje, lwica uciekła z klatki jednego z wędrownych cyrków.

Statek rybacki zatonął
9 ofiar w ludziach.

Londyn, 29 marca.
Donoszą z Rekjawilu, że w pobliżu południowych wybrzeży Islandii zatonął kuter pływacki. Ośmiu członków załogi utonęło, zaś 18-stu zostało uratowanych. Z tej liczby jeden zmarł, zaś drugi znajduje się w groźnym stanie.

Amatorski Klub Filmowy w Łodzi

Znany reżyser filmowy p. Józef Mayen w czasie pobytu w Łodzi zwiedził laboratorjum filmowe, organizującego się Polskiego Amatorskiego Klubu Filmowego. Na zdjęciu z lewa: p. J. MAYEN, obok organizatorzy klubu pp. EDW. KOWALSKI, operator filmowy EDWARD CUKROWSKI, fotograf.

„Święto przepychu" w Monte Carlo

W Monte Carlo odbyła się wielka zabawa towarzyska pod nazwą „Święto przepychu" w parku, przylegającym do słynnego domu gry. Stanowiła ona clou sezonu dla zebranego tam eleganckiego świata. — Na zdjęciu: jedna z grup, biorących udział w zabawie.

Setna rocznica niepodległości Grecji

Kolonja grecka w Paryżu obchodziła w tych dniach uroczyście setną rocznicę uzyskania niepodległości Grecji. Na zdjęciu: straż honorowa grecka w kostjumach narodowych nad grobem nieznanego żołnierza w Paryżu.

Urok starej architektury

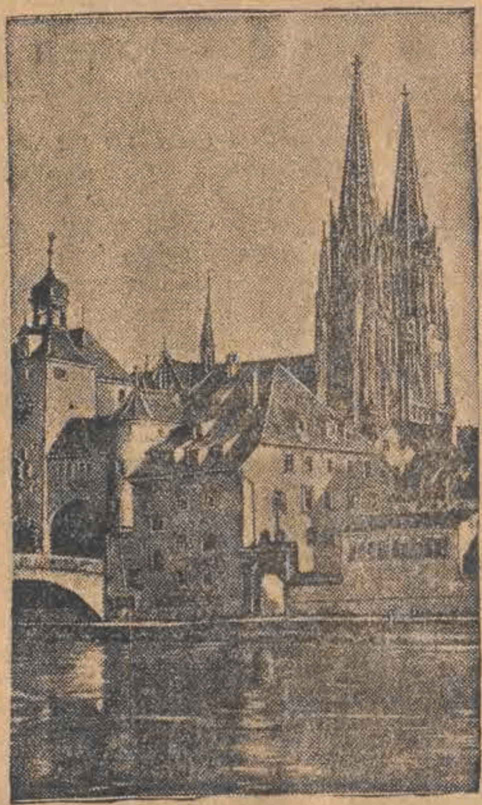

Średniowieczne budowle oraz katedra w Regensburgu nad Dunajem.

Hitler dygnitarzem państwowym

ADOLF HITLER,
głośny przywódca niemieckich narodowych socjalistów ma w najbliższym czasie objąć wysokie stanowisko państwowe w Turyngji.

Ucisk polaków na Litwie

Kowno, 29 marca.
Komitet rodzicielski polskiego gimnazjum w Poniewieżu zwrócił się z prośbą do ministerjum spraw wewnętrznych o pozwolenie urządzenia zbiórki ulicznej na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum. Komitet ten przed paru dniami otrzymał odpowiedź, zakazującą urządzania jakichkolwiek bądź zbiórek pieniężnych na rzecz polaków.

Straszliwy pojedynek na noże
odbyły dwie meksykanki

Londyn, 29 marca.
Donoszą z Meksyku, że dwie siostry, które kochały się obie w jednym młodzieńcu, odbyły z sobą pojedynek na noże. Odniosły one obie ciężkie obrażenia i w stanie groźnym przewieziono je do szpitala.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Prenumerata: W Łodzi 2.90 miesięcznie.—Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie.—Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefon Administracji 1.22-14. — —
„ Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6— po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. — — —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20. — —

Za wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odpow. Władysław Polak. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64. Redaktor odpow. Jan Grobelniak.